

Sygn. akt V ACa 266/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie :	SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.) SA Grzegorz Stojek
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 października 2013 r., sygn. akt XIII GC 85/13

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części orzekającej o skardze o uchylenie wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich w Warszawie z dnia 27 września 2011r. o sygn. akt SP-M.29/A/09 i tę skargę odrzuca, a w pozostałym zakresie apelację oddala;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 266/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w skardze skierowanej przeciwko uczestniczącej (...) Spółce Akcyjnej w K. wniosła o uchylenie wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich (sądu polubownego) z dnia 1 października 2012 r. (sygn. SP-M 10/A/11) oddalającego odwołanie skarżącej i o uchylenie utrzymanego w mocy wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich z dnia 27 września

2011 r. (sygn. SP-M 29/A/09) oraz zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania. W skardze zarzuciła wyrokom sądu polubownego naruszenie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., w tym bezskuteczność zapisu na sąd polubowny oraz art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. (sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP) poprzez uchybienie zasadzie prawa do sądu, zasady równości wobec prawa, sprawiedliwości społecznej i ochrony praw majątkowych. Skarżąca zarzuciła również naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sadem polubownym poprzez:

1. naruszenie art. 1194 § 2 k.p.c. polegające na przyjęciu, że umowa w przedmiocie transakcji CRIS z 18.08.2008 r. obejmowała zobowiązanie do dokonania końcowego rozliczenia, podczas gdy umowa zawarta przez strony takiego zobowiązania nie obejmowała, a także poprzez pominięcie treści postanowień umowy ramowej i dodatkowej i opisów transakcji, które regulują obligatoryjny tryb zawierania transakcji i przyjęcie, że postanowienie o zobowiązaniu do dokonania końcowego rozliczenia kapitału nie musi być wyraźnie uzgodnione w drodze oświadczeń woli złożonych podczas rozmowy telefonicznej, podczas gdy z umowy ramowej wynika konieczność telefonicznego uzgodnienia wszystkich warunków transakcji i złożenie oświadczeń woli akceptujących te warunki;
2. naruszenie przepisu art. 119 k.p.c. oraz § 29 ust. 3 i ust. 5 w zw. z § 41 ust. 3 Regulaminu Sądu Polubownego, z uwagi na odmowę dopuszczenia dowodu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i ekonomii, co uniemożliwiło wykazanie, że zobowiązanie do końcowego rozliczenia kapitału nie może być objęte oświadczeniem dorozumianym;
3. naruszenie zasady rzetelnego i wnikliwego postępowania przez dokonywanie ustaleń faktycznych rażąco sprzecznych z materiałem dowodowym, w sposób mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku oraz uznanie przez Sąd Polubowny za udowodnioną wysokość rzekomego roszczenia przeciwnika;
4. pozbawienie skarżącej możliwości obrony przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.) poprzez bezpodstawne niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego przy jednoczesnym rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym bez przeprowadzenia rozprawy;
5. naruszenie art. 1184 § 2 k.p.c. polegające na niezastosowaniu bezwzględnie obowiązujących przepisów postępowania przez sądem arbitrażowym m. in. art. 1183 zd. 1 k.p.c., art. 1183 zd. 2 k.p.c. oraz art. 1194 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę uczestniczka wniosła o oddalenie skargi i obciążenie skarżącej kosztami zastępstwa procesowego. Uczestniczka podniosła, iż skarżąca domaga się w zasadzie ponownego rozpoznania sprawy, podczas gdy ocena dowodów przeprowadzonych przez Sądem Polubownym i dokonanie nowych ustaleń faktycznych jest w postępowaniu wywołanym niniejszą skargą jest niedopuszczalne. Zaprzeczyła bezskuteczności zapisu na sąd polubowny wyrażającej się w rażącym uprzywilejowaniu strony przeciwnej w doborze arbitrów. Wyrazem uprzywilejowania miałyby być zasada wyboru arbitra przewodniczącego, którego arbitrzy wybrani przez strony powołują z listy prowadzonej przez Sekretariat Sądu Polubownego. Tymczasem skarżąca nie ma żadnego wpływu na wybór przewodniczącego, a Sąd Polubowny jest całkowicie niezależny od Związku Banków Polskich. Nadto z Regulaminu tego sądu wynika, że strony mają pełną swobodę w ustaleniu własnych zasad powoływania arbitrów i dopiero gdy tego nie zrobią, stosuje się przepisy Regulaminu. Zarzut dotyczący naruszenia zasad wykładni umów dla jego prawidłowej oceny wymagałby ponownego przeprowadzenia dowodów, tymczasem kontroli sądu powszechnego podlega tylko treść wyroku sądu polubownego. Pretensje skarżącej skupiają się na własnym niezadowoleniu z wniosku, do którego doszedł Sąd Polubowny. Skarżąca twierdzi, że sąd ten pominął treść umowy ramowej i umowy dodatkowej, które nie przewidywały możliwości zawarcia Transakcji CIRS, tymczasem dokumenty te przewidywały możliwość zawarcia Transakcji Mieszanej i Sąd Polubowny przyjął, że Transakcja CIRS była właśnie mieszaną transakcją. Do zawarcia tej transakcji nie jest także konieczne dokonanie Wymiany Końcowej. W związku z tym odmowa dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, który miał stwierdzić, że zobowiązanie do końcowego rozliczenia kapitału nie jest elementem koniecznym transakcji CIRS, była uzasadniona. Obowiązek dokonania końcowego rozliczenia kapitału wynikał z oświadczeń stron złożonych przy zawieraniu transakcji. Rozliczenie kapitału jest elementem każdej transakcji CIRS, gdyż skredytowany kapitał należy zwrócić. Uzgodnieniu podlega wyłącznie czy kapitał ten jest zwracany w ratach, czy na koniec transakcji. W niniejszej sprawie strony nie uzgodniły zwrotów

częściowych, więc rozliczenie kapitału musiało nastąpić na końcu transakcji. Odmowa dopuszczenia dowodu z opinii biegłego była słuszna i nie pozbawiła skarżącej możliwości ochrony jej praw.

Wyrokiem z dnia 14 października 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od skarżącej na rzecz uczestniczki kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 lipca 2008 r. strony zawarły umowę oraz umowę dodatkową, których przedmiotem było zawieranie i rozliczanie transakcji terminowych. Skarżąca występowała wtedy jeszcze jako spółka jawna (...) Sp. j. D., W. S.. Zawieranie poszczególnych transakcji odbywało się telefonicznie, w momencie złożenia przez każdą ze stron oświadczenia woli akceptującego warunki transakcji (§12 umowy ramowej). Zgodnie z § 48 umowy ramowej spory, które mogły wyniknąć w związku z realizacją umowy rozstrzygać miał Sąd Polubowny przy Związku Banków Polskich, Sąd ten miał rozstrzygać spór na podstawie swojego regulaminu w składzie 3 arbitrów. W wykonaniu umowy strony zgodnie z § 12 ust. 1 umowy ramowej zawarły drogą telefoniczną roczną transakcję CIRS jen/złoty, która została potwierdzona. Rozmowę w imieniu skarżącej przeprowadzała D. S..

Regulamin Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich stanowi, iż jego właściwość wynika z pisemnej umowy stron wskazującej przedmiot sporu lub stosunek prawny, z którego spór wynikł lub może wyniknąć (zapis na sąd polubowny). Jeżeli w zapisie na sąd polubowny strony nie postanowiły inaczej, wyboru arbitrów dokonuje się według zasad określonych w regulaminie. Dla ułatwienia wyboru arbitrów Sekretariat tego sądu prowadzi listę arbitrów. Lista ta nie jest dla stron wiążąca, mogą one powoływać arbitrów spoza listy z wyjątkiem arbitra jedyne. Każda ze stron powołuje arbitra i arbitra zapasowego. Arbitra przewodniczącego i jego zastępcę powołują z listy arbitrów arbitrzy powołani przez strony. W razie nie dokonania powołania w terminie tygodnia od wezwania, arbitra przewodniczącego powołuje z listy arbitrów Prezydium Sądu Polubownego (§15 Regulaminu). Zgodnie z § 17 ust. 4 Regulaminu strona może żądać wyłączenia arbitra w terminie tygodnia od powzięcia wiadomości o podstawie wyłączenia, a zatem o braku możliwości pełnienia funkcji albo jeżeli zachodzą okoliczności nasuwające wątpliwości, co do bezstronności arbitra w danej sprawie.

W dniu 19 listopada 2009 r. skarżąca złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Skarżąca uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli w zakresie zobowiązania stron do dokonania tzw. wymiany końcowej, czyli końcowego rozliczenia kapitału transakcji CIRS z 18 sierpnia 2008 r. zawartej na podstawie umowy ramowej z dnia 31 lipca 2008 r., jako oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, co do treści czynności prawnej.

Działając w oparciu o zapis na sąd polubowny zawarty w § 48 umowy ramowej z dnia 31 lipca 2008 r. skarżąca, w dniu 26 listopada 2009 r., wniosła do Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich w Warszawie (sąd polubowny) pozew przeciwko uczestniczce o stwierdzenie nieistnienia prawa uczestniczki do żądania od skarżącej zapłaty kwoty 3.090.855,46 zł z tytułu końcowego rozliczenia kapitału na podstawie transakcji CIRS z dnia 18 sierpnia 2008 r. Ponadto skarżąca zawnioskowała o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dołączonych do pozwu dokumentów oraz przesłuchań świadków i stron. Wniosła także o zobowiązanie uczestniczki do złożenia zapisu dźwiękowego rozmowy telefonicznej – zawarcia transakcji z dnia 18 sierpnia 2008 r. Skarżąca dokonała również wyboru arbitra i wyznaczyła go w osobie prof. dr hab. S. W..

W odpowiedzi na pozew uczestniczka wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od skarżącej kwoty 3.090.855,46 zł z ustawowymi odsetkami od 25 listopada 2009 r., wyznaczyła również arbitra w osobie prof. dr hab. C. K.. Uczestniczka wniosła również o przeprowadzenie dowodów z przesłuchań świadków i stron.

W związku z rezygnacją z funkcji arbitra prof. S. W., skarżąca dokonała wyboru nowego arbitra w osobie prof. dr hab. A. B..

Arbitrzy wybrani przez strony dokonali wyboru arbitra przewodniczącego w osobie prof. dr hab. A. K..

Na pierwszej rozprawie, która miała miejsce w dniu 1 lipca 2010 r. strony nie wniosły zastrzeżeń, co do składu orzekającego, ani też co do ewentualnej niewłaściwości Sądu Polubownego. Arbitrzy oraz arbiter przewodniczący złożyli oświadczenia o swej bezstronności i niezależności.

Z przebiegu postępowania przed sądem polubownym wynika, iż początkowo strony wyrażały chęć zawarcia ugody, jednakże w końcowym efekcie do porozumienia nie doszło. Strony wyraziły także zgodę na rozpoznanie sprawy w dwóch instancjach.

Na rozprawie w dniu 7 października 2010 r. został przeprowadzony dowód z przesłuchania świadka, każdy z pełnomocników stron zadawał świadkowi pytania, doszło także do przesłuchania D. S., która także odpowiadała na pytanie obydwu pełnomocników. Kolejna rozprawa odbyła się w dniu 18 listopada 2010 r. strony nie złożyły żadnych nowych wniosków dowodowych i kontynuowano przesłuchania świadków. Następna rozprawa miała miejsce w dniu 14 kwietnia 2011 r., podczas niej nadal przesłuchiowano świadków, podobnie na rozprawie, która odbyła się w dniu 26 maja 2011 r., przesłuchano wtedy również w charakterze strony W. S. i strony przedstawiły końcowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 27 września 2011 r. (sygn. akt SP-M.29/A/09) Sąd Polubowny w zakresie powództwa głównego oddalił w całości powództwo skarżącej i zasądził od skarżącej na rzecz uczestniczki kwotę 63.440 zł tytułem kosztów procesu i kwotę 14.400 zł tytułem zastępstwa procesowego. Natomiast z powództwa wzajemnego Sąd Polubowny zasądził od skarżącej na rzecz uczestniczki kwotę 3.090.855,46 zł z ustawowymi odsetkami od 25 listopada 2009 r. oraz kwotę 63.440 zł tytułem opłaty od pozwu wzajemnego i zniósł koszty zastępstwa procesowego.

Skarżąca wniosła od powyższego wyroku odwołanie do Sądu Polubownego II Instancji, w którym zawarła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i ekonomii na okoliczność ustalenia, czy w konstrukcji transakcji CIRS immamentnym jej elementem jest końcowa wymiana kapitałów oraz, czy możliwe jest takie skonstruowanie transakcji CIRS, która nie będzie przewidywała obowiązku dokonania końcowego rozliczenia transakcji. Skarżąca wyznaczyła również dwóch arbitrów w osobach prof. dr hab. M. K. oraz prof. dr hab. S. W..

W odpowiedzi uczestniczka wniosła o oddalenie odwołania i utrzymanie w mocy wyroku z dnia 27 września 2011 r. i dokonała wyboru arbitrów w osobach prof. dr hab. Z. Ć. i radcy prawnego W. B.. Arbitrem przewodniczącym arbitrzy stron wybrali prof. dr hab. J. P.. Arbitrzy złożyli oświadczenia o swej bezstronności i niezależności.

Na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 maja 2012 r. Sąd Polubowny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu odwoławczym.

W dniu 1 października 2012 r. Sąd Polubowny wydał wyrok, w którym oddalił odwołanie skarżącej i utrzymał w mocy wyrok Sądu Polubownego z dnia 27 września 2011 r. oraz obciążył skarżącą kosztami postępowania w kwocie 7.200 zł. W uzasadnieniu Sąd podniósł, iż zgodnie z § 41 ust. 2 i 3 Regulaminu, sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez sąd polubowny pierwszej instancji, a w szczególności uzasadnionych wypadkach może dopuścić dowody uzupełniające. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego skarżącej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie finansów i ekonomii, ponieważ przeprowadzenie tego dowodu nie mogło przyczynić się do wyjaśnienia sprawy. Istotą sporu było bowiem ustalenie treści umowy stron, natomiast teza dowodowa zmierzała do abstrakcyjnego ustalenia, czy koniecznym elementem transakcji swapu walutowo – odsetkowego, a nie konkretnej umowy zawartej przez strony, jest końcowa wymiana kapitałów. Treść zawartej pomiędzy stronami umowy była do ustalenia na podstawie zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego, a więc przeprowadzenie wnioskowanego dowodu było zbędne.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie i wyraził następujące stanowisko:

Sąd Okręgowy stwierdził, iż niesłuszny jest zarzut bezskuteczności zapisu na sąd polubowny z uwagi na uprzywilejowanie uczestniczki w treści Regulaminu Sądu Polubownego (art. 1206 § 2 k.p.c.). Skarżąca zarzuciła,

że według § 15 i § 6 ust. 4 Regulaminu skoro arbitra przewodniczącego i jego zastępcę powołuje się wyłącznie z listy arbitrów, a lista ta tworzona jest przy Prezydium Sądu Polubownego, owo Prezydium powołuje zarząd banków, to w konsekwencji strona przeciwna ma wpływ na powoływanie większej ilości arbitrów, co powoduje naruszenie fundamentalnej zasady równości stron określonej art. 1183 zdanie 1 k.p.c.

Podkreślił, iż strony niniejszego sporu w umowie, na zasadzie zgodnych oświadczeń woli, wyraziły zgodę na wybór sądu polubownego powołanego przy Związku Banków Polskich, tym samym zgodziły się na stosowanie procedury postępowania przed tym sądem, określonej w regulaminie tegoż sądu, na co wprost wskazywał zapis na sąd polubowny. Zgodnie z przytoczonym postanowieniami regulaminu strony dokonały wyboru arbitrów, dokonali wyboru arbitra przewodniczącego z listy sądu polubownego. Skarżąca zarówno bezpośrednio po ustaleniu składu orzekającego, jak i w toku procedowania przed sądem nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia do wniesienia wniosku o wyłączenie arbitra przewodniczącego, nie zgłaszała także żadnych zastrzeżeń, odnośnie sposobu wyboru składu orzekającego czy też przewodniczącego. Strony zgodnie potwierdziły istnienie zapisu na sąd polubowny, który był podstawą wniesienia pozwu i na który skarżąca powołała się w pozwie. Usytuowanie sądu polubownego przy Związku Banków Polskich nie ma znaczenia dla zachowania ważności zapisu czy też równości stron. Nawet w przypadku uznania za bezskuteczny zapisu o sposobie wyboru arbitra przewodniczącego, to i tak procedura jego wyboru była zgodna z obowiązującym art. 1171 § 2 pkt 1 k.p.c. W niniejszej sprawie arbitra przewodniczącego wybrali wskazani przez strony arbitrzy. Regulamin sądu polubownego wyraźnie stwierdza, iż arbitrzy są niezawiśli i nie wiążą ich instrukcje, nie są reprezentantami żadnej ze stron, a każda osoba powołana do składu orzekającego złożyła oświadczenia o swej bezstronności i niezależności. Wymagania co do składu sądu polubownego zostały w ocenie Sądu zachowane, a sprawa została rozstrzygnięta jednomyślnie przez zespół 3 arbitrów, z których żaden nie był w jakikolwiek sposób powiązany ze Związkiem Banków Polskich, czego zresztą skarżąca nie zarzuca. Postępowanie było prowadzone z uwzględnieniem równoważnej pozycji stron, na co wskazuje treść protokołów z rozpraw toczących się przed sądem polubownym, pełnomocnicy stron mieli zagwarantowane prawa do zadawania każdemu świadkowi pytań i z nich korzystali. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia równości stron.

Zarzut sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.), a więc z zasadą prawa do sądu, równości wobec prawa (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), był chybiony i bezpodstawny w świetle przytoczonych już powyżej argumentów. Podobnie pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia zasady ochrony praw majątkowych, zakazu dyskryminacji i sprawiedliwości społecznej uznać należy za nieuzasadnione i pozbawione podstaw prawnych. Kolejne zarzuty skarżąca oparła na twierdzeniu, że sąd polubowny naruszył reguły wykładni, określone w art. 65 § 2 k.c., dokonując wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony i stwierdzając, że doszło do zawarcia transakcji CIRS i uzasadnione było zastosowanie średniego kursu NBP przy wymianie końcowej oraz, że dokonał analizy tej transakcji jako umowy nienazwanej na gruncie przepisów umowy kredytu, sprzedaży i depozytu. Działania sądu polubownego miały pozbawić skarżącą możliwości obrony, także przez odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, który miał ustalić, czy w konstrukcji transakcji CIRS immamentnym jej elementem jest końcowa wymiana kapitałów oraz czy możliwe jest takie skonstruowanie transakcji CIRS, która nie będzie przewidywała obowiązku dokonania końcowego rozliczenia transakcji. Zarzut naruszenia klauzuli porządku publicznego jest nieuprawniony, gdyż w istocie sprowadza się do odmiennej interpretacji transakcji opcyjnej dokonanej przez skarżącą od tej, którą przeprowadził sąd polubowny obydwu instancji.

Wniosek o powołanie biegłego skarżąca złożyła dopiero w odwołaniu od wyroku sądu polubownego pierwszej instancji. Zgodnie z § 41 ust. 2 i 3 Regulaminu Sądu Polubownego, sąd polubowny drugiej instancji rozpoznaje sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego przed sądem polubownym pierwszej instancji i tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach może dopuścić dowody uzupełniające. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego skarżącej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie finansów i ekonomii, ponieważ uznał, iż przeprowadzenie tego dowodu nie mogło przyczynić się do wyjaśnienia sprawy. Istotą sporu było bowiem ustalenie treści umowy stron, natomiast teza dowodowa zmierzała do abstrakcyjnego ustalenia, czy koniecznym elementem transakcji swapu walutowo – odsetkowego, a nie konkretnej umowy zawartej przez strony, jest końcowa

wymiana kapitałów. Treść zawartej pomiędzy stronami umowy była do ustalenia na podstawie zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego, a więc przeprowadzenie wnioskowanego dowodu było zbędne. Tym samym sąd polubowny drugiej instancji nie znalazł podstaw dla uznania wniosku skarżącej za szczególnie uzasadniony, skarżąca nie wykazała, iż zachodził szczególnie uzasadniony przypadek powodujący dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Dodał Sąd Okręgowy, iż nawet gdyby przyjąć, iż skarżąca należycie taki wniosek by uprawdopodobniła, to i tak decyzja należałaby do sądu polubownego II instancji, gdyż z § 41 ust. 3 Regulaminu jasno wynika, że decyzja o dopuszczeniu dowodu uzupełniającego jest uznaniowa i sąd ten może ale nie musi dopuścić takiego dowodu, a zatem jest to pozostawione ocenie sądu II instancji i zależy tym samym od okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie sąd II instancji wniosek skarżącej uznał za bezprzedmiotowy w świetle ustalonego stanu faktycznego i podstawy żądania pozwu. Decyzja ta została uzasadniona w uzasadnieniu wyroku sądu polubownego II instancji i nie wzbudziła wątpliwości co do podstaw jej podjęcia. Wskazać należy, że sąd polubowny dokonał wnikliwej i wszechstronnej analizy, także pod kątem ważności, transakcji CIRS, z uzasadnień wyroków wynika, w sposób nie budzący wątpliwości, przyjęty stan faktyczny, ustalony w oparciu o materiał dowodowy i ocenę prawną. Natomiast zarzut skarżącej zmierza do podważenia stanowiska sądu polubownego i dokonania ponownej oceny merytorycznej przez sąd powszechny, co jest sprzeczne z istotą orzekania przez sąd powszechny w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu konstatacje sądu polubownego II instancji w zakresie zbędności i niecelowości dopuszczenia dowodu z opinii biegłego były słuszne i nie naruszały zasady kontrydiktoryjności. Zarzut był zatem nieuzasadniony i nie ma podstaw do uchylenia wyroków sądu polubownego z powołanych powyżej przyczyn.

Zaznaczył też Sąd Okręgowy, iż w rozpoznaniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie mieści się, co do zasady, kontrola zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym, ani też badanie, czy znajduje on oparcie w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu oraz czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Wprawdzie wyrokowanie oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów może prowadzić do uchybienia zasadom praworządności. Sąd polubowny może nie uwzględnić zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych, a zakwalifikowanie takich decyzji, jako naruszających obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jest wówczas uzasadnione, gdy sąd w wyniku swojego uchybienia na przykład w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy. Uznał jednak, że taka sytuacja nie miała miejsca, sąd polubowny przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie dokonał subsumcji przepisów prawa i rozpoznał istotę sporu, a w granicach swoich uprawnień odmówił dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, uznając ten dowód za niemający znaczenia dla rozpoznania sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty skarżącej w znakomitej większości stanowią polemikę z rozstrzygnięciem sądów polubownych obu instancji, z którymi skarżąca po prostu się nie zgadza. Skarżąca nie wskazuje konkretnych działań lub zaniechań sądu polubownego, które spowodowałyby naruszenie powołanych przepisów, a jedynie dokonuje oceny rozstrzygnięcia, które doprowadziło do oddalenia jej żądania, niemniej jednak sąd rozpoznający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie posiada uprawnień do merytorycznego badania zasadności wydanego orzeczenia, a dokonuje jedynie oceny przebiegu postępowania, którego wynikiem jest wyrok, pod względem wystąpienia lub też braku przesłanek umożliwiających uchylenie wyroku sądu polubownego. Skarga nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, takim jak apelacja, a w postępowaniu przed sądem powszechnym ze skargi o uchylenie wyroku polubownego nie może dojść do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu zawisłego przed sądem polubownym.

Skarga została ostatecznie oddalona wobec niewykazania podstaw uchylenia określonych w art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 oraz art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

O kosztach postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika uczestniczki (7.200 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł), orzeczono po myśli art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 99 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., obciążając nimi skarżącą w całości, bowiem przegrała ona niniejszy spór.

Apelacje od powyższego wyroku złożyła skarżąca, która wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie obu wyroków Sądu Polubownego i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 316 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. a contrario w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd I Instancji istoty sprawy - większości podstaw skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego, w tym w szczególności następujących zarzutów podniesionych przez Skarżącą:

a. zarzutu sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej polegającego na rażącym uchybieniu przez Sąd Polubowny zasadzie swobody umów, zasadzie równości wobec prawa i zakazowi dyskryminacji (wynikającej z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), zasadzie sprawiedliwości społecznej (wynikającym z art. 2 Konstytucji RP), zasadzie ochrony praw majątkowych (wynikającej z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP) - z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd Polubowny art. 65 k.c. i błędną wykładnię (interpretację) treści umowy wiążącej strony, co wynikało przede wszystkim z:

i. całkowitego niezastosowania przez Sąd Polubowny kombinowanej metody wykładni oświadczeń woli - stanowiącej element polskiego porządku prawnego - i pominięcia treści wiążących obie strony postanowień Umowy Ramowej z dnia 31 lipca 2008 r., Umowy Dodatkowej z dnia 31 lipca 2007 r. oraz Opisów Transakcji, które to postanowienia regulują obligatoryjny tryb zawierania transakcji na podstawie Umowy Ramowej oraz konieczne warunki tych transakcji i w rezultacie bezzasadne, sprzeczne z treścią ww. postanowień umownych, przyjęcie przez Sąd Polubowny, że postanowienie o zobowiązaniu do dokonania końcowego rozliczenia kapitału w ramach transakcji CIRS nie musi być wyraźnie uzgodnione przez strony w drodze złożenia oświadczeń woli w toku rozmowy telefonicznej zmierzającej do zawarcia transakcji, podczas gdy z ww. postanowień Umowy Ramowej wynika, że do zawarcia transakcji konieczne jest telefoniczne uzgodnienie wszystkich warunków transakcji oraz złożenie przez strony oświadczeń woli akceptujących te warunki,

ii. bezzasadnego przyjęcia przez Sąd Polubowny, że transakcja CIRS stanowi umowę mieszaną, złożoną z umowy kredytu, sprzedaży oraz umowy depozytu, podczas gdy transakcja CIRS jest instrumentem pochodnym, umową nienazwaną (na co wskazuje zresztą Sąd Polubowny ujawniając wewnętrzną sprzeczność w treści uzasadnienia wyroku), która nie stanowi żadnej z ww. umów stypizowanych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, a w konsekwencji niedopuszczalne jest uzupełnianie treści oświadczeń woli stron, odnoszących się do tego instrumentu pochodnego, o elementy właściwe dla umowy kredytu, sprzedaży, czy depozytu, uregulowane w przepisach ustawy, względnie niedopuszczalne jest uznawanie, że strony w sposób dorozumiany, bez wyraźnych, uzewnętrzzonych oświadczeń, obejmowały swoimi oświadczeniami woli elementy właściwe dla umów, w tym zobowiązanie do zwrotu kapitału stanowiące element umowy kredytu,

iii. nieuwzględnienia przez Sąd Polubowny celu stron zawarcia transakcji CIRS, przedstawianego przez przedstawiciela przeciwnika i oczekiwanego przez skarżącego, jakim było obniżenie kosztów kredytów zaciągniętych przez skarżącego,

iv. przeprowadzenia przez Sąd Polubowny postępowania dowodowego w sposób rażąco naruszający prawo do rzetelnego i wnikliwego postępowania, z uwagi na jaskrawie wadliwe ustalenia Sądu Polubownego w zakresie rzekomego przedstawienia wyjaśnień, w tym przekazania pisemnego opisu transakcji CIRS przez P. M. na spotkaniu z przedstawicielami skarżącego, dokonane w oparciu wyłącznie o zeznania trzech świadków - przedstawicieli przeciwnika - z których dwóch świadków w ogóle nie było obecnych na spotkaniu, na którym miało nastąpić wręczenie dokumentów, zaś trzeci świadek w ogóle nie potrafił rozpoznać transakcji CIRS, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Polubowny, że umowa w przedmiocie transakcji CIRS z dnia 18 sierpnia 2008 r., która miała zostać zawarta między stronami, obejmuje zobowiązanie do dokonania końcowego rozliczenia kapitału (tzw. wymiany końcowej), podczas gdy umowa pomiędzy stronami w przedmiocie tej transakcji zobowiązania takiego nie obejmuje, względnie strony w ogóle nie zawarły transakcji CIRS oraz doprowadziło do bezzasadnego przyjęcia przez Sąd Polubowny, że strona skarżąca nie pozostawała w błędzie co do zobowiązania do końcowego rozliczenia kapitału, wobec czego nastąpiło zasądzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika świadczenia pieniężnego w oparciu o nieistniejąca podstawę prawną, który to skutek jest sprzeczny z wymienionymi powyżej fundamentalnymi zasadami porządku prawnego RP,

b. zarzutu sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegającego na rażącym uchybieniu przez Sąd Polubowny zasadzie rzetelnego i wnikliwego postępowania, poprzez:

i. uznanie przez Sąd Polubowny za udowodnioną wysokość rzekomego roszczenia przeciwnika, pomimo, iż z treści stosunku prawnego wiążącego strony na mocy Umowy Ramowej, Umowy Dodatkowej i Opisów Transakcji wynika, że przeciwnik nie miał prawa do zastosowania kursu średniego NBP do wyliczenia wysokości rzekomego roszczenia ani nie miał upoważnienia do automatycznego dokonania kompensaty wzajemnych należności stron, a jednocześnie nie wykazał faktu złożenia jednostronnego oświadczenia woli o potrąceniu tych należności,

ii. uznanie przez Sąd Polubowny, że niedopuszczalne jest uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie jednego z elementów treści czynności prawnej, przy jednoczesnym braku rozpoznania zarzutu skarżącego w zakresie uchylenia się od skutków całej czynności prawnej Transakcji CIRS, pomimo iż skarżący już w pozwie zastrzegł, że na wypadek uznania, iż wymiana końcowa jest koniecznym elementem transakcji CIRS, bez którego strony nie zawarłyby transakcji, oświadczenie powoduje uchylenie się od skutków całej transakcji i nieważność całej transakcji, a zatem zarzut w tym zakresie był podniesiony,

c. zarzutu naruszenia podstawowych zasad postępowania przed Sądem Polubownym, polegającego na naruszeniu art. 1194 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że umowa w przedmiocie transakcji CIRS z dnia 18 sierpnia 2008 r., która miała zostać zawarta pomiędzy stronami, obejmuje zobowiązanie do dokonania końcowego rozliczenia kapitału (tzw. wymiany końcowej), podczas gdy umowa pomiędzy stronami w przedmiocie tej transakcji zobowiązania takiego nie obejmuje, a także poprzez pominięcie treści postanowień Umowy Ramowej i Umowy Dodatkowej oraz Opisów Transakcji, które to postanowienia regulują obligatoryjny tryb zawierania transakcji na podstawie Umowy Ramowej oraz konieczne warunki tych transakcji i w rezultacie bezzasadne, sprzeczne z treścią postanowień umownych, przyjęcie, że postanowienie o zobowiązaniu do dokonania końcowego rozliczenia kapitału w ramach transakcji CIRS nie musi być wyraźnie uzgodnione przez strony w drodze złożenia oświadczeń woli w toku rozmowy telefonicznej zmierzającej do zawarcia transakcji, podczas gdy z postanowień Umowy Ramowej wynika, że do zawarcia transakcji konieczne jest telefoniczne uzgodnienie wszystkich warunków transakcji oraz złożenie przez strony oświadczeń woli akceptujących te warunki,

d. zarzutu naruszenia podstawowych zasad postępowania przed Sądem Polubownym, polegającego na naruszeniu przez Sąd Polubowny zasady rzetelnego i wnikliwego postępowania, kontrydiktoryjności i równości stron poprzez:

i. dokonanie przez Sąd Polubowny ustaleń faktycznych rażąco sprzecznych z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w sposób mający istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności ustalenie, że przedstawiciele skarżącego otrzymali dokumentację wyjaśniającą istotę transakcji CIRS, wyłącznie na podstawie zeznań trzech świadków - przedstawicieli przeciwnika - z których dwóch nie było w ogóle obecnych na spotkaniu, na którym rzekomo miało dojść do przekazania tego rodzaju dokumentów, a trzeci świadek nie potrafił rozpoznać transakcji CIRS,

ii. uznanie przez Sąd Polubowny za udowodnioną wysokość rzekomego roszczenia przeciwnika pomimo, iż z treści stosunku prawnego wiążącego strony na mocy Umowy Ramowej, Umowy Dodatkowej i Opisów Transakcji wynika, że przeciwnik nie miał prawa do zastosowania kursu średniego NBP do wyliczenia wysokości rzekomego roszczenia, ani nie miał upoważnienia do automatycznego dokonania kompensaty wzajemnych należności stron, a jednocześnie nie wykazał faktu złożenia jednostronnego oświadczenia woli o potrąceniu tych należności,

2. naruszenie art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji wadliwe przyjęcie przez Sąd I Instancji, iż w niniejszej sprawie zapis na Sąd Polubowny był skuteczny, pomimo iż bezskuteczność rzonego zapisu wynika z rażącego uprzywilejowania przeciwnika w treści Regulaminu Sądu Polubownego, regulującego zasady postępowania przed rzonym Sądem Polubownym, a tym samym wynika z naruszenia zasad równości stron, czego przejawem jest okoliczność, iż arbitrzy przewodniczący w niniejszej sprawie, mogli zostać powołani i zostali powołani

wyłącznie spośród arbitrów z listy tworzonej przez Prezydium Sądu Polubownego, które jest powoływane przez Zarząd Związku Banków Polskich, którego to związku członkiem jest przeciwnik,

3. naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, iż wyrok Sądu Polubownego z dnia 1 października 2012 r., sygn. akt SP-M.10/A/11 oraz wyrok Sądu Polubownego z dnia 27 września 2011 r., sygn. akt SP-M.29/A/09 nie są sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, pomimo rażącego uchybienia przez rzeczony Sąd Polubowny zasadzie prawa do sądu, której elementem jest uprawnienie każdej ze stron do rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), z uwagi na fakt, iż wpływ na powołanie większości arbitrów orzekających w sprawie miał przeciwnik, co budzi uzasadnione wątpliwości odnośnie realnej bezstronności i niezależności składu orzekającego, a w konsekwencji budzi wątpliwości co do rzetelności obu wyroków Sądu Polubownego,

4. naruszenie art. 1206 § i pkt 4 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, iż nie doszło do naruszenia podstawowych zasad postępowania przed Sądem Polubownym, wynikających z ustawy oraz określonych przez strony, a mianowicie do naruszenia przepisu art. 1191 k.p.c. oraz § 29 ust. 3 i ust. 5 w zw. z § 41 ust. 3 Regulaminu z uwagi na odmowę dopuszczenia dowodu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i ekonomii na okoliczność wykazania, że zobowiązanie do końcowego rozliczenia kapitału (zobowiązanie do zwrotu kapitału) nie jest koniecznym elementem umów transakcji CIRS ukształtowanych w praktyce rynków walutowych oraz, że możliwe jest takie skonstruowanie transakcji CIRS (swapa walutowo - procentowego), która nie będzie przewidywała obowiązku dokonania przez strony transakcji końcowego rozliczenia polegającego na wymianie kapitałów, co w konsekwencji uniemożliwiło wykazanie, że zobowiązanie do końcowego rozliczenia kapitału nie może zostać objęte oświadczeniem woli w sposób dorozumiany, jako istota transakcji CIRS,

5. naruszenie art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, iż nie doszło do pozbawienia skarżącego możliwości obrony przed Sądem Polubownym, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tego Sądu, z uwagi na bezpodstawne niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, o której mowa w pkt 4 powyżej, przy jednoczesnym rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym bez przeprowadzania rozprawy i bez uprzedniego, poprzedzającego wydanie wyroku, orzeczenia postanowieniem o odmowie dopuszczenia dowodu, co spowodowało, że Sąd Polubowny w sposób faktyczny uniemożliwił obronę skarżącemu, gdyż nie przeprowadził istotnego dowodu powołanego przez Skarżącego - umożliwiającego wykazanie, że istnieją w praktyce rynkowej transakcje CIRS nieprzewidujące zobowiązania do końcowego rozliczenia kapitału, co z kolei sprzeciwia się możliwości uznania, że objęcie przez skarżącego oświadczeniem woli tego zobowiązania jako elementu czynności prawnej CIRS nastąpiło w sposób dorozumiany - a zatem Sąd Polubowny nie przeprowadził dowodu powołanego na potwierdzenie okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia wzajemnych roszczeń skarżącego i przeciwnika, zaniechał wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym nie rozpoznał istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację przeciwnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarga powódki obejmowała swoim wnioskiem dwa orzeczenia Sądu Polubownego, co w rzeczywistości stanowiło dwie odrębne skargi. Powódka zaskarżyła wyroki Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich w Warszawie obu instancji – z dnia 27 września 2011 r. o sygn. akt SP-M.29/A/09 oraz z dnia 1 października 2012 r. o sygn. akt SP-M.10/A/11. Jednak po myśl art. 1205 § 2 k.p.c., jeżeli strony ustaliły, że postępowanie przed sądem polubownym będzie obejmowało więcej niż jedną instancję, skarga o uchylenie służy wyłącznie od ostatecznego wyroku sądu polubownego rozstrzygającego o żądaniach stron. Oznacza to, że stronie powodowej w ogóle nie przysługiwał środek prawny, który zastosowała, od orzeczenia Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich w Warszawie z dnia 27 września 2011 r. o sygn. akt SP-M.29/A/09 i w tym zakresie skarga

powinna zostać odrzucona przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 1205 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. Wobec tego Sąd Apelacyjny uchylił częściowo zaskarżony wyrok i skargę odrzucił w myśl art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c.

Nieuzasadniony jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy. W judykaturze przyjmuje się, że "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza nierozpoznanie merytorycznie zgłoszonych w sprawie roszczeń lub żądań (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., sygn. akt V CZ 42/08 oraz z dnia 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97). Racjonalną przesłanką takiego zarzutu musi być jednak tylko bezpodstawne zaniechanie obowiązku orzeczniczego przez Sąd. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej pojęcia "nierozpoznania istoty sprawy", należy przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt III PZ 6/14).

Sformułowany natomiast zarzut apelującej nie może odnosić się do naruszeń powołanych przez nią przepisów proceduralnych – art. 316 k.p.c., art. 321 k.p.c. a contrario, art. 233 § 1 k.p.c. czy art. 328 § 2 k.p.c. Stan faktyczny sprawy był bezsporny, a okoliczności sprawy nie uległy zmianie po dniu wydania wyroku przez Sąd Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich w Warszawie z dnia 1 października 2012 r. o sygn. akt SP-M.10/A/11. Wszystkie przedłożone w sprawie dokumenty zostały dopuszczone w poczet dowodów, a Sąd Okręgowy w żadnym zakresie nie odmówił im waloru wiarygodności. Skarżąca nie wносиła też o uzupełnienie postępowania dowodowego ani nie podnosiła, że ustalenia faktyczne są niepełne. W zasadzie zarzut o pominięciu istoty sprawy dotyczył wyłącznie kwestii oceny prawidłowości orzekania przez Sąd Polubowny, które, w opinii skarżącej, Sąd Okręgowy nie w pełni dokonał. Zarzut ten jednak nie świadczy o błędach Sądu Okręgowego w zakresie prowadzonego postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia faktów istotnych dla sprawy. W tej sytuacji należało uznać, że zakreślony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny jest prawidłowy i Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Dla dalszego postępowania istotny był przedmiot i zakres skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, ponieważ tylko te okoliczności mogły być przedmiotem przyszłej skargi o wznowienie postępowania. W skardze z art. 1205 k.p.c. powódka zarzuciła bezskuteczność zapisu na Sąd Polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.), pozbawienie możliwości obrony jej praw przed tym sądem (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.), naruszenie podstawowych zasad postępowania przed Sądem Polubownym (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.) oraz naruszenie klauzuli porządku publicznego (art. 1206 § 2 k.p.c.). Zarzuty te zostały zbadane i rozstrzygnięte w tym postępowaniu.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zarzut bezskuteczności zapisu na sąd polubowny jako bezzasadny. Zarzut ten sprowadza się do podważania zachowania fundamentalnej zasady równości stron na skutek dokonania wyboru arbitra przewodniczącego przez pozostałych arbitrów spośród osób ujętych na liście prowadzonej przez stały sąd polubowny, jakim jest Sąd Polubowny (Arbitrażowy) przy Związku Banków Polskich w Warszawie. Strona upatrywała uprzywilejowania pozwanego Banku poprzez przyznanie mu większej ilości arbitrów wynikającego z zapisu Regulaminu tego Sądu Polubownego. Gdyby przyjąć, iż postanowienia Regulaminu przyznają jednej ze stron większe uprawnienia przy powoływaniu składu arbitrów, to jednocześnie doszłoby do naruszenia przez nie zasady równości stron i w związku z tym z mocy art. 1169 § 3 k.p.c. i art. 1161 § 2 k.p.c. postanowienia te byłyby uznane za bezskuteczne. Bezskuteczność ta rozciągałaby się jednak wyłącznie na postanowienia o sposobie wyboru arbitrów, a nie cały zapis, jak wywodzi to skarżąca.

Bezskuteczności tych postanowień nie sposób się jednak dopatrzeć. Identyczne zagadnienie było już przedmiotem rozważań w orzecznictwie, nawet na kanwie tego spornego Regulaminu. Na jedno z takich orzeczeń powołuje się skarżąca. W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r. (sygn. akt II CSK 291/10), uchylającego postanowienie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy uznał za zasadne przeprowadzenie ponownej analizy postanowień Regulaminu Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich w zakresie sposobu wyboru arbitrów. Sąd Najwyższy w nim stwierdził: „Sąd drugiej instancji oceniając postanowienia regulaminu Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich dotyczące wyboru arbitrów stwierdził, że "tylko jeden" z

arbitrów wybierany jest z listy tworzonej przez prezydium tego sądu, które powołuje Zarząd Związku Banków Polskich, na którego skład wpływ mają wyłącznie banki, w tym strona pozwana. Tego rodzaju stwierdzenie budzi zasadnicze zastrzeżenia z punktu widzenia zagwarantowania zasady równości stron, tym bardziej, że chodziło o wybór arbitra przewodniczącego. Zasada równości wyrażona w art. 1161 § 2 zakłada bowiem, że żadna ze stron sporu, który ma rozstrzygnąć sąd polubowny, nie powinna korzystać w postępowaniu przed tym sądem ze szczególnych uprawnień. Dotyczy to niewątpliwie także sposobu wyboru arbitrów. Podkreśla to wyraźnie art. 1169 § 3 stanowiąc, że postanowienia umowy przyznające jednej ze stron więcej uprawnień przy powoływaniu sądu polubownego są bezskuteczne. Należy to odnieść odpowiednio do sytuacji, kiedy tego rodzaju postanowienia zawiera regulamin stałego sądu polubownego wybranego przez strony. Wobec zawartego w apelacji zarzutu naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c. powinnością Sądu Apelacyjnego było rozważenie, czy postanowienia regulaminu dotyczące wyboru arbitrów w przypadku sporu, którego jedną stroną nie jest bank, nie przyznają w tym zakresie większych uprawnień stronie będącej bankiem i tym samym nie naruszają zasady równości. Ocena Sądu Apelacyjnego w tym zakresie, z przyczyn wskazanych wyżej, była niedostateczna, co uzasadniało zarzut naruszenia art. 1161 § 2 k.p.c.”

Konkluzja zacytowanego obszernie fragmentu sprowadza się do stwierdzenia, że Sąd Najwyższy dopatrywał się potrzeby analizy zapisów regulaminu z punktu widzenia naruszeń zasady równości stron, nie przesądził jednak, iż konkretnie istniejące postanowienie Regulaminu Sądu Polubownego przy Związku Banków Polskich zasadę tę narusza.

Ponownie Sąd Najwyższy dokonywał oceny postanowień spornego regulaminu w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 października 2012 r. (sygn. akt V CSK 503/11). Omawiając kierunek oceny tak sformułowanych zarzutów związanych ze składem arbitrów przestrzegania omawianej zasady w umowie arbitrażowej trzeba wyraźnie odróżnić treść samej umowy arbitrażowej (obejmującej także postanowienia regulaminu sądu stałego) i ogólne reguły funkcjonowania sądu stałego. Reguły takie tworzone są przez odpowiednie organizacje (korporacje, izby gospodarcze) określonych grup profesjonalistów i utrzymywane przez nie, mają z reguły charakter uniwersalny podmiotowo (służą bowiem też do rozstrzygania sporów z udziałem podmiotów niebędących członkami wspomnianych organizacji), organy statutowe tych organizacji tworzą strukturę organizacyjną sądu stałego, opracowują odpowiednie regulaminy tego sądu, ustalają listy arbitrów o odpowiednim przygotowaniu merytorycznym i tym samym umożliwiają ich wybór przez strony. Należy podkreślić, że zasada równości stron w rozumieniu art. 1161 k.p.c. powinna być odnoszona do samej treści umowy arbitrażowej, a nie do wspomnianych elementów natury organizacyjnej, tworzących jedynie stosowną, niezbędną infrastrukturę organizacyjno-prawną dla zapewnienia stronom możliwości ukonstytuowania się odpowiedniego składu arbitrów w indywidualnym sporze prawnym. Takie wnioski wynikają także z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 434/09 (nie publ.), w którym stwierdzono m.in., że wskazywane przez stronę powiązania organizacyjne sądów stałych z różnymi korporacjami zawodowymi lub związkami przedsiębiorców nie mogą przesądzać o ich określonej zależności od tych organizacji, przy których działają, ani także o braku bezstronności poszczególnych arbitrów.” Już ten wywód prowadził do zanegowania racjonalności zarzutu skarżącej o bezskuteczności postanowień regulaminu odwołujących się przy wyborze składu arbitrów do tworzonych przez siebie list przez stałe sądy „korporacyjne”.

Zgodzić należy się z apelacją, że argumentacja Sądu Okręgowego odnosząca się do braku składania wniosków o wyłączenie arbitra przewodniczącego opartych na zarzutach określonych w niniejszej skardze, nie jest przekonująca. Nawet przyjmując, że wniosek taki byłby uwzględniony w stosunku do jednej osoby, to kolejny przewodniczący zostałby wybrany w ten sam sposób, czyli według skarżącej wadliwie. Jednak nie jest już pozbawiony sensu argument o akceptacji przez stronę powodową konkretnego sądu polubownego działającego według określonych reguł. Skoro strona upatrywała nierówności stron w powołaniu składu arbitrów, to nie powinna podejmować inicjatywy wszczęcia postępowania w tym trybie, a skierować pozew wprost do sądów powszechnych podnosząc obecną argumentację. Skarżąca jednak ani w chwili wnoszenia pozwu do sądu polubownego, ani w toku całego postępowania, w tym na etapie ukonstytuowania się składu orzekającego, nie podnosiła zarzutu o naruszeniach zasady równości stron. Dopiero niezadowolenie z treści ostatecznego rozstrzygnięcia wyłoniło problem skuteczności postanowień regulaminu.

Podzielić też należy stanowisko apelującej, iż procedura powołania arbitra przewodniczącego opisana w regulaminie nie jest tożsama z treścią art. 1171 § 2 k.p.c., choć różnica związana jest jedynie z określeniem przez regulamin kręgu osób, spośród których może być wyłoniony arbiter przewodniczący. Jednak istoty problemu strona powodowa dopatrywała się właśnie w tym zakresie.

Częściowe podzielenie argumentacji apelującej nie zmienia jednak ostatecznego wniosku wyciągniętego przez Sąd Okręgowy, że brak jest podstaw do stwierdzenia bezskuteczności postanowień regulaminu o wyborze arbitra przewodniczącego, a tym bardziej całego zapisu. Do pozostałych wywodów Sądu Okręgowego w tym zakresie, które Sąd Apelacyjny podziela, należy dodać, iż Regulamin Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich, wbrew sformułowanym w apelacji zarzutom, pierwszeństwo w określeniu sposobu wyboru składu arbitrów, w tym arbitra – przewodniczącego, przyznaje samym stronom. W § 6 ust. 1 zasady przyjęte w regulaminie wchodzi w grę dopiero, jeśli strony w zapisie na sąd polubowny inaczej nie postanowiły.

Nie sposób też zaakceptować wątpliwości strony co do bezstronności arbitra przewodniczącego z powodu umieszczenia danej osoby na liście czy też wpływu pozwanego banku na decyzje wybranych przez strony arbitrów w powołaniu przewodniczącego albo takiego wpływu na Prezesa Sądu Polubownego. Struktura organizacyjna Sądu Polubownego nie jest powiązana i zależna od pozwanego banku, a osoby umieszczone na liście arbitrów nie są jego pracownikami czy też osobami w inny sposób związanymi zawodowo.

Skarga została także oparta na zarzucie pozbawienia powódki możliwości obrony swych praw przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.), które miało polegać na pominięciu wniosku dowodowego, braku wydania postanowienia w zakresie jego oddalenia i rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym na posiedzeniu niejawnym. Wniosek dowodowy dotyczył zasięgnięcia opinii biegłego w kwestii istnienia na rynku umów CIRS, w których nie przewidywano zobowiązania do końcowego rozliczenia kapitału. Wniosek ten (wobec ograniczonej dopuszczalności skargi w zakresie zainteresowania pozostaje wyłącznie wyrok drugiej instancji) został zawarty w apelacji od wyroku sądu polubownego pierwszej instancji, w reakcji na jego rozstrzygnięcie i twierdzenie, iż rozliczenie końcowe jest immamentną częścią tych umów.

Określając podstawowe zasady procedowania sądu polubownego ustawodawca wprowadził regułę, iż priorytet należy nadać woli stron jako decydującej o tym, czy zostanie przeprowadzona rozprawa. Dopiero w braku takiej wyraźnej decyzji stron, to sąd polubowny ustala, czy przeprowadzić rozprawę w celu przedstawienia przez strony twierdzeń lub dowodów na ich poparcie, czy też postępowanie będzie prowadzone na podstawie dokumentów i innych pism, bez wyznaczania rozprawy (art. 1189 § 1 k.p.c.). Jeżeli strony nie uzgodniły, że postępowanie będzie prowadzone bez wyznaczania rozprawy, sąd polubowny jest obowiązany rozpoznać sprawę na rozprawie, gdy jedna ze stron tego zażąda. Wynika z tego, iż przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie nadały szczególnego znaczenia rozprawie i na równi traktują posiedzenie niejawne, na którym sąd polubowny orzeka wyłącznie na podstawie pisemnych materiałów.

W niniejszej sprawie strony dokonały wyboru konkretnego sądu stałego i wobec braku przyjęcia postanowień szczególnych co do sposobu jego działania, zastosowanie wprost miały postanowienia Regulaminu Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Związku Banków Polskich. W § 44 Regulaminu wprowadzono pisemność postępowania przed sądem polubownym drugiej instancji. Tak też odbyła się rozprawa apelacyjna. Wniosek stąd płynie taki, iż rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym nie tylko nie było odstępstwem od przyjętych reguł, ale wręcz wynikało z ustaleń samych stron, którym pierwszeństwo nadaje przepis art. art. 1189 § 1 k.p.c. Tym bardziej nie mogło wpłynąć na pozbawienie możliwości obrony swych praw strony powodowej.

Sąd Polubowny zachował także przewidzianą procedurę w odniesieniu do złożonego w apelacji wniosku dowodowego, z którym postąpił zgodnie z zacytowaną przez Sąd Okręgowy treścią § 41 Regulaminu, jednocześnie uzasadniając szczegółowo w uzasadnieniu wyroku przyczyny nieuwzględnienia wniosku. Uzasadnienie w tym zakresie nie budzi żadnych zastrzeżeń. Skoro Sąd Polubowny drugiej instancji doszedł do wniosku, że umowa stron zawierała w sobie element rozliczenia końcowego transakcji CIRS, to dopuszczanie dowodu na okoliczność istnienia innej treści umów

(nawet w zamiarze wykazania istnienia określonego zwyczaju) pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Za utrwalony należy uznać również pogląd, iż pominięcie dowodu jako zbędnego nie jest pozbawieniem możliwości obrony, a badanie przez sąd państwowy zasadności pominięcia dowodu jest niedopuszczalne ze względu na niebezpieczeństwo wkroczenia w meritum sprawy. Pozbawienie strony możliwości ochrony swych praw w postępowaniu przed sądem polubownym ma miejsce wówczas, gdy naruszona zostaje zasada równości stron, jedna ze stron nie zostaje wysłuchana i nie ma możliwości ustosunkowania się do dowodów i twierdzeń przedstawianych przez stronę przeciwną. Z tych względów nie można utożsamiać każdego przypadku niedopuszczenia przez sąd polubowny dowodów wnioskowanych przez stronę z pozbawieniem jej możliwości obrony, ma ono bowiem miejsce dopiero wówczas, gdy strona nie ma żadnej możliwości przedstawienia i wykazania własnych racji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 82/07).

Bez znaczenia zatem pozostaje, czy wydano odrębne rozstrzygnięcie zawierające decyzję o losach wniosku dowodowego o przeprowadzenie opinii biegłego, skoro wniosek ten rozpoznano i nie stawiano wymogów wydania postanowienia o oddaleniu wniosku w trakcie pisemnego postępowania odwoławczego. Wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym nie przeprowadzano, strony nie musiały się do niego ustosunkować. A rozważania strony powodowej, iż możliwość przytoczenia dodatkowej argumentacji na rozprawie odwoławczej miałaby wpływ na decyzję o dopuszczeniu dowodu jest czystą hipotezą, bez nawet oparcia, o jaką dodatkową argumentację w ogóle by chodziło. Treść bowiem uzasadnienia konieczności przeprowadzenia tego dowodu przytaczana w niniejszym procesie jest tożsama z uzasadnieniem złożonym przy wniosku dowodowym w apelacji w postępowaniu przed sądem polubownym.

Dalszym zarzutem był brak przestrzegania podstawowych zasad postępowania wynikających z ustawy lub ustaleń stron (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.)

W pierwszej kolejności zarzut ten pojawił się w kontekście naruszenia art. 1194 § 2 k.p.c., który nakazuje sądowi polubownemu brać pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego. Według skarżącej, Sąd Polubowny błędnie przyjął, że umowa stron obejmowała dokonanie końcowego rozliczenia kapitału, na podstawie uznania, że takie postanowienie nie musi być wyraźnie uzgodnione przez strony w drodze oświadczeń woli. Miałoby to świadczyć o braku zagłębienia się przez Sąd Polubowny w treść oświadczeń woli stron i zapisów umowy podstawowej i dodatkowych. Zarzut ten mógłby się odnosić co najwyżej wyłącznie do orzeczenia Sądu Polubownego pierwszej instancji, który nie zawiera w tym zakresie szczegółowej analizy oświadczeń woli stron. Już jednak wyrok Sądu Polubownego drugiej instancji, a wyłącznie ten może być skutecznie zaskarżony skargą o uchylenie wyroku, takiej analizy dokonuje. Uwaga tego Sądu skupiła się bowiem nie tylko na przedstawieniu zasad funkcjonowania transakcji CIRS opisanych w literaturze, ale przede wszystkim na wynikających z materiału dowodowego treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza strony powodowej, z uwzględnieniem zasad wypływających z art. 56 i 65 k.c. Natomiast naruszenia zasad odnoszących się do prawidłowego zastosowania prawa materialnego może stanowić podstawę skargi kasacyjnej wyłącznie w ramach zarzutu o naruszeniu klauzuli porządku publicznego.

Po drugie, skarżący dopatrył się niewłaściwego zastosowania art. 1191 § 2 pkt 1 k.p.c. w oddaleniu wniosku dowodowego, który to zresztą przepis nie nakłada na sąd polubowny żadnych obowiązków, a jedynie przewiduje możliwość przeprowadzenia pełnego zakresu dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego. Możliwość jego przeprowadzenia nie oznacza jednak bezwzględnej konieczności uwzględnienia każdego wniosku strony, a wobec nie budzących wątpliwości przyczyn oddalenia tego wniosku w postępowaniu odwoławczym, nie sposób stworzyć uzasadnienia do stwierdzenia jakiegokolwiek naruszenia w powołanym zakresie.

Konieczność przeprowadzenia dowodu skarżąca wiąże z błędnym zastosowaniem art. 65 k.c. do interpretacji umowy stron, jednak taki zarzut w ogóle nie mieści się w ramach art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. Poza zainteresowaniem niniejszego postępowania pozostaje rozstrzygnięcie Sądu Polubownego pierwszej instancji, natomiast w odniesieniu do oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w postępowaniu odwoławczym należy się odwołać do uwag poczynionych powyżej.

Zdaniem skarżącej, Sąd Polubowny nie przeprowadził rzetelnego i wnikliwego postępowania, o czym miał świadczyć błędnie ustalona okoliczność o dostarczeniu przez pozwaną bank powódce dokumentacji dotyczącej transakcji i brak podstaw do uznania za udowodnioną wysokość roszczenia zgłoszonego przez pozwaną w powództwie wzajemnym. Zarzut ten nie znajduje jednak potwierdzenia w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, który zwrócił uwagę na ilość rozpraw, przeprowadzonych dowodów, składanych pism procesowych i szczegółowość postępowania dowodowego. Natomiast sąd polubowny odwoławczy opierał się na ustaleniach poczynionych przez sąd pierwszej instancji (§ 41 pkt 2 Regulaminu), a jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach mógł uzupełnić postępowanie dowodowe (§ 41 pkt 3 Regulaminu). Sąd powszechny natomiast nie bada, czy wyrok znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 321/06).

W końcu najistotniejszym zarzutem strony składającej skargę była sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Słusznie podkreśla skarżąca, że wymieniona podstawa skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odnosi się do treści wyroku i zachodzi jedynie w przypadkach stwierdzenia naruszenia norm konstytucyjnych i naczelných norm w poszczególnych dziedzinach prawa.

Za chybione należy uznać łączenie zarzutu bezskuteczności zapisu na sąd polubowny z naruszeniem zasady prawa do sądu. Odwołując się do poprzednich rozważań o braku podstaw do stwierdzenia bezskuteczności zapisu, należy dodać, iż prawo do sądu ustanowione normą konstytucyjną – art. 45 Konstytucji nie odnosi się w ogóle do sądownictwa polubownego, tylko do państwowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., sygn. akt II CSK 289/06).

Za utrwalony w judykaturze należy uznać pogląd, iż na podstawie klauzuli porządku publicznego wyrok sądu polubownego ulega uchyleniu tylko wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną podstawową normą. Skarżąca przywołała ich wiele wiążąc jednak każdą w nich z przyjętym przez Sąd Polubowny wnioskiem końcowym, iż umowa stron zawierała w sobie element rozliczenia końcowego transakcji CIRS, co uprawniało stronę pozwaną do żądania wykupu waluty i odwołując się do pozostałych, przytoczonych w ramach zarzutów naruszeń wymienionych w § 1 art. 1206 k.p.c., argumentów. W dodatku powódka przywołała szereg zasad porządku publicznego stanowiących na szczeblu konstytucyjnym bez przyporządkowania im konkretnego naruszenia. Jedynie na rozprawie apelacyjnej ogólnikowo zostały powiązane te elementy.

Za nieporozumienie należy uznać powoływanie się na uchybienie zasadom ochrony praw majątkowych i zakazu dyskryminacji w odniesieniu do pominięcia dowodu z opinii biegłego czy też uchybienie zasadzie sprawiedliwości społecznej w odniesieniu do błędnej oceny stosunku prawnego.

Ukonstytuowany w art. 32 ust. 2 Konstytucji zakaz dyskryminacji należy traktować jako długotrwałe działanie stosowane względem grup społecznych, osób, organizacji, polegające na gorszym traktowaniu mimo znajdowania się w podobnej sytuacji. W wyroku z dnia 15 lipca 2010 r. (sygn. akt K 63/07) Trybunał Konstytucyjny opisał stosowanie tego zakazu jeszcze szerzej, jako zakaz nieuzasadnionego różnego kształtowania sytuacji podobnych podmiotów prawa w procesie jego stanowienia lub stosowania, a dyskryminacja oznacza nienadające się do zaakceptowania tworzenia różnych norm prawnych dla podmiotów prawa, które powinny być zaliczone do tej samej kategorii albo nierówne traktowanie podobnych podmiotów prawa w indywidualnych przypadkach, gdy zróżnicowanie nie znajduje podstaw w normach prawnych.

Ochrona praw majątkowych realizuje się w podmiotowym prawie obejmującym wolność nabywania mienia, dysponowania nim i zachowania go (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 lipca 2013 r., sygn. akt SK 12/12) i wyraża się w równej ochronie prawnej tych wolności (art. 21 i 64 Konstytucji).

Oddalenie wniosku dowodowego powódki w postępowaniu przed Sądem Polubownym w niczym nie uchybia tak rozumianym klauzulom porządku publicznego. Nie świadczy o dyskryminowaniu powódki wobec prawa, zwłaszcza ze względów wymieniowych w art. 32 ust. 2 Konstytucji ani tym bardziej nie narusza jej praw majątkowych. Rozstrzygnięcie sporu niezgodnie z wolą jednej ze stron nie może być samo w sobie uznane za naruszające normy konstytucyjne, jeżeli nie stwierdzono naruszeń podstawowych ustalonych zasad proceduralnych rządzących danym procesem.

Natomiast zarzut o błędnej, czy też wewnętrznie sprzecznej, kwalifikacji prawnej umowy stron odnosi się do naruszenia prawa materialnego cywilnego, ale nie sposób upatrywać jednocześnie uchybienia zasadzie sprawiedliwości społecznej, której znaczenie należy rozumieć jako przyznanie człowiekowi tego, co z tytułu wkładu lub zasług słusznie mu się należy w ramach realizacji demokracji (art. 2 Konstytucji).

Pozostałe zasady – swobody umów i równości wobec prawa można by rozpatrywać z punktu widzenia istotnego naruszenia art. 65 k.c. przy dokonywaniu interpretacji umowy czy też jej kwalifikacji. Należy podkreślić, iż badanie sądu państwowego zastosowania powołanych norm prawa cywilnego jest zawężone do uchybień prowadzących do pogwałcenia zasad praworządności. Sąd Polubowny jest uprawniony do pominięcia niektórych wniosków dowodowych, dokonania własnej oceny dowodów i zastosowania prawa materialnego w takim zakresie, jaki uzna za stosowne. Naruszenie praw procesowych może prowadzić do uchylenia wyroku sądu polubownego na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zasadzie jedynie w wypadku, gdy sąd, w wyniku swojego uchybienia, nie rozpoznał istoty sprawy lub uwzględnił wyłącznie stanowisko jednej ze stron, uniemożliwiając drugiej przedstawienie swojego stanowiska wraz z argumentacją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt I CSK 82/07). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszym przypadku.

Nie można zgodzić się z apelacją, że Sąd Polubowny drugiej instancji pominął badanie oświadczeń woli stron na gruncie zasad wpływających z art. 65 § 2 k.c. Takie rozważania, odwołujące się do poszczególnych czynności stron, zwłaszcza strony powodowej, znalazły swoje odzwierciedlenie w treści uzasadnienia. Zdaniem skarżącej, ta ocena nie jest zbyt dogłębna, gdyż powinny zostać zastosowane jeszcze dodatkowe reguły interpretacyjne, które skarżący przywołuje z orzecznictwa sądów państwowych. Jednak takie podejście nie świadczy o naruszeniu klauzuli porządku prawnego, ale o niezadowoleniu strony z wyniku badania treści oświadczeń woli dokonanego przez sąd polubowny. Przy stosowaniu klauzuli porządku publicznego nie chodzi o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi regułami interpretacyjnymi wypracowanymi przez orzecznictwo, lecz o to, by zastosowana interpretacja była sprzeczna z zasadami porządku prawnego. A takiej sprzeczności nie sposób zauważyć. Wnioskowanie Sądu Polubownego drugiej instancji o zawarciu w treści umowy konieczności rozliczenia końcowego zostało poprzedzone analizą faktów. Co więcej, Sąd Polubowny wyraźnie odwołał się do zarzutów apelującej powódki w tamtym postępowaniu i stwierdził: „Charakterystyka ekonomiczno – finansowa transakcji CIRS, na której oparł się sąd polubowny pierwszej instancji, nie może mieć rozstrzygającego znaczenia dla ustalenia, jakie treści umowa została zawarta między stronami niniejszego sporu i w efekcie, jakiej treści stosunek zobowiązaniowy został nią wykreowany, ponieważ strony mogły – korzystając z zasady swobody umów – odmiennie ukształtować treść łączącego ich stosunku prawnego niżby to wynikało z takiej charakterystyki”. Zatem Sąd Polubowny nie tylko nie naruszył zasady swobody umów, ale wręcz zaznaczył potrzebę jej uwzględnienia.

Nie sposób również uznać za naruszenie klauzuli porządku prawnego okoliczność, iż umowę stron Sąd Polubowny raz określa jako umowę nienazwaną, w innym przypadku jako umowę mieszaną. W zasadzie zarzut ten jest pozorny. Każda umowa mieszana jest umową nienazwaną, a zastosowanie norm prawa materialnego odnoszących się do każdego ze stosunków, którego elementy zostały ujęte w umowie mieszanej, nie jest sprzeczne z jakąkolwiek zasadą naczelną, a nawet stosowane w orzecznictwie sądów państwowych.

Słusznie skonkludował Sąd Okręgowy, że stawiane w tym zakresie zarzuty powódki sprowadzają się do żądania ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Powódka domagała się ponownego przeprowadzenia dowodów zgłoszonych w postępowaniu przed sądem polubownym, ich oceny i rozważenia, czy konkluzja zawarta w objętym skargą wyroku była prawidłowa. Tymczasem skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego temu nie służy, nie

jest bowiem merytorycznym środkiem odwoławczym. Aby stwierdzić, że naruszenie prawa materialnego uchybiło zasadom porządku prawnego, musiałyby one wynikać w sposób oczywisty z reguł zastosowanych przez sąd polubowny, co w niniejszym przypadku nie miało miejsca. Klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi polubownemu dużą dyskrecjonalność, niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej takiego orzeczenia. Brak zatem ponownego badania treści stosunku prawnego łączącego strony przez Sąd Okręgowy nie wynikała z pominięcia istoty sprawy, jak określała to apelacja, ale z zakazu merytorycznego rozpoznania sporu poddanego rozstrzygnięciu sądowi polubownemu. Rozwiązanie takie należy zaakceptować.

Nie sposób też zarzucić Sądowi Polubownemu drugiej instancji, iż pominął kwestię złożenia przez powódkę oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z uwagi na błąd. Tak analiza stała się przedmiotem rozstrzygnięcia, sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa nie była w błędzie, a przyjęta zasada, że uchylenie nie może dotyczyć jedynie części oświadczenia woli nie jest sprzeczne z jakąkolwiek naczelną zasadą prawa materialnego.

Oceniając zatem zasadność zarzutów podniesionych w skardze w stosunku do wyroku Sądu Polubownego drugiej instancji, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie znajdują one potwierdzenia, a to spowodowało, że apelację powódki w tej części oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

W konsekwencji skarżącą obciążono kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądzono od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, jakie strona pozwana w tym postępowaniu poniosła.